

# Jan Wojnarski

---

## Bronisław Waldemar Schönborn (1909-1971)

---

Ochrona Zabytków 25/1 (96), 57-58

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dokumentacji konserwatorskiej i przestrzenno-krajobrazowej. Strefa z okresów późniejszych — opracowanie studium do planu szczegółowego.

Przedstawiony plan imponował rzeczowym i wyczerpującym charakterem. Bodajże w żadnym z naszych miast organa konserwatorskie nie przedstawiły tak kompleksowego i przekonującego opracowania, obejmującego całą strefę miejską. Jest to oczywiście generalny plan-maksimum, lecz przecież realistyczny i logicznie uzasadniony, z pełnym zrozumieniem podejmujący próbę wyważenia proporcji między istotnymi potrzebami dzisiejszego miasta a godną uszanowania i zachowania jego przeszłością. Zapewne życie i konfrontacja z zamierzeniami władz architektoniczno-budowlanych wniosą jeszcze korekty, a szczegółowe rozwiązania wymagać jeszcze będą długich dyskusji i wzajemnego zrozumienia, lecz sam fakt przedstawienia generalnych postulatów konserwatorskich jest niewątpliwie wydarzeniem ważnym w historii rozwoju przestrzennego Łodzi. Należy sobie życzyć, aby możliwie szybko plan ten stał się oficjalnym dokumentem, jako załącznik do odpowiedniej uchwały Rady Narodowej m. Łodzi.

Optymizm konserwatorów uzasadnia pełne zrozumienie, jakie dla spraw ochrony zabytków wykazują władze łódzkie. Powołane niedawno Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków m. Łodzi wypełni niewątpliwie niedostatek dokumentacji, sygnalizowany w generalnych postulatach konserwatorskich. Warto przy okazji zwrócić uwagę, że wspomniany plan został oparty głównie na wielkiej wiedzy i doświadczeniu autorów, a nie na studiach szczegółowych. Fakt ten wyznacza poważne zadania Biura Dokumentacji.

Łódzka wystawa konserwatorska była przedsięwzięciem bardzo udanym pod każdym względem. Poza podkreślonymi już walorami merytorycznymi ukazała ona możliwość zupełnie nowego ujęcia plastycznego problematyki konserwatorskiej, niebanalnego i silnie przemawiającego. Wystawa ta spotkała się między innymi z bardzo przychylnym przyjęciem i oceną ze strony uczestników cytowanej już XXI Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, którzy w uchwale wyrazili opinię, że: „uważają za celowe opublikowanie materiałów zgromadzonych na wystawie w formie albumu z katalogiem naukowym”. Konserwatorskie postulaty łódzkie były żywo dyskutowane w trakcie sesji i znalazły szeroki oddźwięk w uchwale, która między innymi stwierdza: „zebrani z uznaniem stwierdzają, że władze miejskie żywo interesują się problemami zabytków. Uważają, iż w planach zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi należy znaleźć formy zachowania substancji zabytkowej, i wierzą, że władze — wykazując tyle dobrej woli w sprawie zabytków — formę najwłaściwszą znajdą i wcielią w życie”.

*Lech Krzyżanowski*

## WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

Dnia 27 maja 1971 r. zmarł nagle w Krakowie Bronisław Schönborn, artysta grafik o niezwykle osobowości, bez reszty pochłonięty krzewieniem idei ochrony zabytków słowem i piórem. Szlachetną, a rzadką dziś pasję wspierał wybitny talent rysowniczy, połączony z humanistyczną skłonnością do studiowania przeszłości, z wyróżnieniem miasta będącego i dla niego również „totius Poloniae urbs celeberrima”.

Bronisław Schönborn urodził się w Poznaniu w 1909 r. Studia wyższe ukończył we Włoszech. W ciągu kilkuletniego pobytu uzyskał dyplomy na wydziale romanistyki na uniwersytecie w Perugii i w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie (techniki graficzne). Po wojnie zamieszkał w Krakowie, pracując jako ilustrator i przewodnik. Gromadzone od wczesnej młodości pracownia stały się początkiem zbioru książek i rycin, liczącego dziś ponad 10 000 pozycji. Wielką pomocą była dla Niego w tym czasie życzliwość dr Jerzego Dobrzyckiego, organizatora pierwszego kursu przewodnickiego pod Wawelem, doradcy w poznawaniu tajników miasta i wyborze bibliografii. Pod takim kierunkiem Schönborn stał się z kolei sam nauczycielem przewodników, wykładowcą, aktywistą Komisji Oświaty i Kultury na Starym Mieście, a także współpracownikiem Komisji Ochrony Zabytków, pracownikiem Muzeum Historycznego m. Krakowa i opiekunem zabytków budownictwa drewnianego. Z czasem działalność związana ze społeczną ochroną zabytków stała się drugą



BRONISŁAW WALDEMAR  
SCHÖNBORN (1909—1971)

naturą artysty. Posypały się jak z rogu obfitości nie tylko rysunki, ale i artykuły, publikacje, prelekcje, wystawy prac, a także wystąpienia interwencyjne w wypadkach zabytków i krajobrazu zagrożonych nie tylko zniszczeniem, ale i zeszpeceniem. Zabierał głos, wyklócał się i narażał na zebraniach, posiedzeniach, w urzędach, na obchodach uroczystych, przyjęciach i w licznych domach swych znajomych i przyjaciół. Przy tym wszystkim żył w sposób niezwykle skromny, a nawet, można powiedzieć, prymitywny, co odbijało się na jego zdrowiu. Był laureatem Nagrody m. Krakowa (1962), Złotej Odznaki m. Krakowa i Odznaki 1000-lecia Państwa Polskiego; poza tym PTTK odznaczyło Go Złotą Odznaką za działalność społeczną na polu szkolenia kadr przewodnickich. Pod egidą Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa Schönborn — jako jego aktywny członek — wydał w 1953 r. pierwszą pracę z serii „Kraków dawniej i dziś”. Nosi ona tytuł „Zwierzyniec” i obejmuje historię, zabytki, tradycje, legendy a także plan historyczny i 8 rysunków autora. Aby rozwijać tak wszechstronną twórczość, trzeba było nie lada systematyczności. Niedługo przed swym niespodziewanym odejściem, w dniu 6 maja br. ukazał się w „Echu Krakowa” wywiad z Schönbornem, w dwudziestą piątą rocznicę jego krakowskiej działalności. Wspomina tam Jubilat m.in., że 11 lat tego pracowitego okresu spędził w archiwach. Musi to wzbudzać szacunek, zwłaszcza w epoce, gdy łatwizna i plagiat często niestety święcą triumfy.

Wysoko ceniona w kraju i za granicą twórczość artystyczna Bronisława Schönborna przybrała z czasem charakter ikonograficzny, nawiązując m.in. do klasyka w tej dziedzinie — Władysława Łuszczkiewicza. Schönborn doszedł do tego etapu badając pracownice nie tylko wygląd zabytków, lecz dociekając ich zmian konstrukcyjnych i stylowych w starych dokumentach i planach. Zamierzał w przyszłości szczególnie zająć się tą właśnie niezwykle cenną dziedziną i przygotowywał już zestaw opracowań dla cyklu „Kraków zaginiony”, mającego być swego rodzaju kwintesencją Jego wiedzy i miłości dla miasta. Próbką tego typu opracowań były Jego prace o murmurze krakowskim i teka poświęcona kamienicy nr 12 przy ul. Św. Jana, tzw. Krauzowskiej, przeznaczonej na siedzibę Muzeum Historycznego m. Krakowa. Osobną pozycję stanowi teka rysunków Opactwa Tynieckiego. W relacji samego Artysty w ciągu ćwierćwiecza wykonał On ponad 2200 rysunków techniką ołówkową, rzadziej kredką.

W krótkim wspomnieniu wymienię choćby tylko najważniejsze wystawy Bronisława Schönborna. Wystawa zatytułowana „Portale domów krakowskich” w 180 planszach utrwaliła kunszt krakowskich mistrzów kamieniarki na przestrzeni wieków dając przegląd piękna ulic krakowskich. Wystawa „Wawel — czołowy pomnik 1000-lecia” to 140 kartonów o niezwykle atrakcyjnej treści. Aby zobrazować wartość siedziby królów, artysta niemal przeniósł się w latach 1956—1960 na teren katedry i zamku, dając jedyny swego rodzaju przegląd zarówno architektury, jak i wnętrza wawelskich. Szczytowym osiągnięciem, podsumowującym tematykę krakowską, stała się ekspozycja przeznaczona na zagranicę pt. „Kraków klejnot Polski”. Obejmowała ona 123 duże plansze (do 2 m długości) starannie zestawionych tematów. Sugestywne ujęcie całości podbiło doborową publiczność 9 miast francuskich i przyniosło Autorowi dalsze zaproszenia zagraniczne. Jak wysoko oceniają znawcy sztuki prace Schönborna świadczy fakt nabycia wielu Jego dzieł przez Pinakotekę Pałacu Weneckiego w Rzymie, Galerię Rycin Pałacu Uffizi we Florencji, zbiory Paryża, Tuluzy, Bergamo, Dijon, z krajowych — przez bibliotekę w Kórniku, Gdańsku i oczywiście przez Muzeum Miasta Krakowa. Jedną z pięknych wedyt Schönborna oglądają stale tysiące turystów w reprezentacyjnej sali krakowskiego ratusza. W rysunkach swoich Artysta uwiecznił nie tylko zabytki Krakowa. Najstarsze wizerunki dawnych budowli wykonał On w przedwojennym Gdańsku i dla niego ostatnio opracowywał niektóre obiekty dla potrzeb rekonstrukcji, posługując się jak zwykle materiałem ze starych źródeł i dokumentów. Zanim w dniu 30.IX.1946 r. powstał pierwszy krakowski rysunek Schönborna, strawił On sporo czasu nad zabytkami rodzinnego Poznania i Warszawy.

Po śmierci Schönborna, zasłużonego krakowianina z wyboru powstał projekt zorganizowania „Kręgu przyjaciół krajobrazu krakowskiego” na prawach klubu, w miejscu gdzie mieszkał i tworzył. Byłby to najlepszy pomnik „aere perennius” dla Człowieka, który najlepsze swe wartości oddał dla Krakowa i pomnożenia kultury jego mieszkańców. Przejęła się już tą myślą dyrekcja Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, żywo interesując się zawsze osobą i twórczością swego wiernego, społecznego Współpracownika.

*Jan Wojnarski*